

104. Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc

Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc,
spoglądam na niebo pełne gwiazd,
i pytam, czy życie to ma sens
i wołam do ciebie Ojciec nasz

Ref.:

O Boże, o Boże, Panie mój.
Nie pamiętaj, że czasem było źle.
Wiesz dobrze, że zawsze jestem Twój,
i że tylko Twoją drogą kroczyć chcę.

Gdy w życiu, tak pełnym rozczarowań,
przez grzechu korzenie potknę się,
gdy spokój utonie w fali knowań,
wtedy tchnieniem mej duszy wołam Cię.

Życie ludzi przebiega krętą drogą,
hen w górze jest cel wędrówki tej,
i choć czasem sił zabraknie moim nogom,
ja dojdę tam, gdy zaufam Ci.